



Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 38/1543

9 października 2019 r.

Kraków

Nadal nie godzimy się na taki scenariusz

W przestrzeni publicznej coraz częściej pojawiają się informacje o mającym nastąpić w najbliższym czasie wstrzymaniu pracy Wielkiego Pieca i Stalowni w Krakowie. Padają nawet konkretne daty. Z prośbą o komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do Przewodniczącego MOZ NSZZ „Solidarność” Władysława Kieliana. Rozmowę poprowadził Wiesław Zajac.

Panie Przewodniczący czy czarny scenariusz się ziści? Mam tu na myśli wygaszenie wielkiego pieca w Krakowie, o którym wszyscy już mówią. Czy ma Pan jakąś informację w tej sprawie?

W.K.: - Szczerze mówiąc nie potrafię się odnieść do tego wszystkiego bez emocji, które mi towarzyszą. Mam tu na myśli zwycięską walkę, którą stoczyliśmy nie tak dawno o generalny remont tego pieca. Już wtedy było można słyszeć głosy, że to koniec surowców w Krakowie. Udało się. Byłem święcie przekonany, że „nowy” piec jest gwarancją pracy na wiele lat. Mam w pamięci zebranie delegatów NSZZ „Solidarność”, kiedy to razem z Panem Sanjay Samaddarem gratulowaliśmy sobie zwycięstwa. Ufam, że jest on dalej orędownikiem krakowskiej huty w pełnym cyklu produkcyjnym. Wracając do pytania, oficjalnie nie mam takich informacji, choć nie oznacza to, że nic nie słyszałem. Chociażby to, że członkowie naszego związku już od paru dni informują nas, że plany produkcyjne wielkiego pieca kończą się w dniu 25 października br. Nie godzę się z takim scenariuszem.

Zarząd AMP poinformował związki zawodowe już 6 maja br., że planuje czasowe wstrzymanie pracy WP w Krakowie. Miało to nastąpić z dniem 1 września. Jakie działania podjął związek?

W.K.: - Prawdę mówiąc, nie można mówić o jednym związku. W obronie miejsc pracy wszystkie związki mówią jednym głosem. Od momentu poinformowania nas przez Zarząd AMP o tej decyzji wspólnie ustaliliśmy, że należy szukać wsparcia gdzie tylko można. To były i są działania dwutorowe, szukanie wsparcia politycznego oraz - co jest naszą domeną - walka związkowa. Uważam, że należy przypomnieć o wystąpieniach skierowanych do: Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego (14.05. br.) i Wojewody Małopolskiego Piotra Ćwika (21 maja doszło do bezpośredniego spotkania z Panem Wojewodą), o spotkaniu z Prezydentem Miasta Krakowa (17. 05. br.), apelu Małopolskiego Sejmiku skierowanego do władz państwowych w obronie miejsc pracy (17.06. br.) oraz wystąpieniu do polskich Parlamentarzystów w Unii Europejskiej z dnia 4 września br. Muszę się odnieść do tego ostatniego. W maju br. odbyły się wybory do UE. Ze wszystkich stron słyszeliśmy deklaracje o wadze tych wyborów. Każdy startujący do parlamentu europejskiego mówił, że Unia Europejska, to najlepsze miejsce by walczyć o sprawy polskie. Jest prawdą, że problem hutnictwa

dotyka wszystkich państw Unii. Niczym nie kontrolowany import stali, opłaty za emisję CO₂ to problemy, które należy rozwiązywać na tym forum. Dlatego nasze pismo skierowane do euro-parlamentarzystów z inicjatywą wspólnego wystąpienia i podjęcia szerokich działań w obronie rynku stalowego było ze wszelkich miar zasadnym. I co? Nigdy bym się nie spodziewał, że żaden eurodeputowany nie odpowie na apel. Nawet w dyplomatyczny sposób nie przekazano nam wytłumaczenia braku podjęcia tematu i chęci wspólnego spotkania. Tym bardziej, że nie określaliśmy żadnej daty takiego spotkania. Jak to mogę skomentować? To przykre, ale na usta cisną się dobitne słowa. Powiem inaczej, kiedy przyjdą kolejne wybory, my nie zapomnimy o ich postawie. Jednak drzwi w dalszym ciągu są otwarte.

Co do ścieżki związkowej to chyba nie muszę jej przypominać. Wszyscy ją pamiętamy. Zdecydowane pisma kierowane do Zarządu AMP, wsparcie Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność”, zawarte w apelu do premiera Rady Ministrów Matusza Morawieckiego z dnia 15 maja, a przede wszystkim wspólna pikiet przed siedzibą Zarządu AMP w Dąbrowie Górniczej w dniu 24 lipca. Usłyszeliśmy wtedy, że decyzja o czasowym wyłączeniu wielkiego pieca w Krakowie zostaje odłożona. Czy odetchnęliśmy z ulgą? Nie, ale to była nadzieja. Według zarządu aspekt ekonomiczny to najważniejsze kryterium podejmowanych decyzji. Niestety wszyscy doświadczamy ich na własnej skórze. Drastyczne cięcia ekonomiczne hamują hutę. Pomimo tego nie widzi-

ciąg dalszy na str. 2

Zmiany w organizacji ruchu na czas Biegu Memoriałowego im. B. Włosika

Komitet Organizacyjny XXIV Biegu Memoriałowego im. Bogdana Włosika informuje, że w dniu 12 października 2019 r. (sobota) nastąpi zmiana organizacji ruchu na trasie biegu, tj.: od bramy głównej huty przez al. Solidarności, pl. Centralny im. R. Reagana, al. Andersa, ul. Ludźmierską, ul. Obrońców Krzyża. Meta znajduje się przy Zespole Szkół Gastronomicznych nr 1, uroczyste zakończenie biegu odbędzie się na placu przy kościele Arka Pana. Kierowców prosimy w tym dniu o stosowanie się do znaków drogowych ustawionych na trasie biegu.

Pracowników Huty oraz hutniczych Spółek informujemy, że w dniu 12 października br. Brama Główna w godz. 9.00 - 13.00 będzie zamknięta. Wjazd i wyjazd na teren Huty będzie możliwy przez bramę nr 2. Prosimy także, aby w tym dniu nie parkować samochodów przy budynkach S i Z.

Za utrudnienia przepraszamy.

KOMUNIKAT Biura Ochrony

Informujemy, że brama nr 4 będzie otwarta do 31.12.2019 roku, do godziny 16.30. Po tym terminie będzie zamknięta na stałe. Ruch osób i pojazdów przejmą bramy nr 1 i 2.

cd. ze str.1: **Nadal nie godzimy się na taki scenariusz**

my zmiany decyzji. Wygląda na to, że wyłączenie jest dobrym momentem, by wyrzucić z huty każdy kolejny grosz.

Czy oznacza to koniec części surowcowej w Krakowie? Czy wyczerpały się możliwości Związku?

W.K.: - Zdecydowanie mówię nie. Jestem przekonany, że wielki piec w Krakowie będzie pracował chociaż nie słyszemy daty kiedy miałby być ponownie uruchomiony.

Walka o pracowników jest trudna. Mam tu również na myśli postawę HR. Coraz częściej mamy do czynienia z agresywnymi działaniami. Nie wiem czy jest to polityka AMP, czy też chęć wykazania się. Jeżeli decyzja wstrzymania produkcji WP zostanie wdrożona to musimy wszyscy zewrzeć szeregi, by nasz głos był, nie bojąc się tego stwierdzić, decydujący. Jest to też moment, w którym należy rozważyć inny scenariusz. Możliwości jest kilka, ale w pierwszej kolejności musimy omówić je w gronie związkowym. W czerwcu br. największe związki podjęły decyzję o powołaniu wspólnego komitetu protestacyjno-strajkowego. Do tej pory nie odwołano jej. Chcę wiedzieć, czy w tej trudnej chwili wszystkie zakłady gotowe są na tak radykalny krok. Osobiście mogę się podjąć takiego wyzwania. Życie i praca dla związku nauczyły mnie tego. Lecz nie poprowadzę nikogo na zatracenie, jeżeli nie będę przekonany o wygranej. To nie jest strach, ale odpowiedzialność. Tymczasem obrona miejsc pracy to największe wyzwanie. Wspólnie musimy przekonać ludzi, by pozostali przy hucie, co zdaje sobie sprawę nie jest łatwe.

Na dzień dzisiejszy obowiązuje Uzgodnienie w sprawie Porozumienia w sprawie działań w okresie zmiennej sytuacji produkcyjnej w ArcelorMittal Poland S.A. na lata 2019-2020, które gwarantuje pracownikom wyższą niż gwarantuje kodeks płacę na czas nie świadczenia pracy z przyczyn pracodawcy. Negocjując o porozumienie żadna ze stron nie brała pod uwagę tak długiego okresu. Niestety po 40 dniach postoju wynagrodzenie wynosi tylko 60% gwarantowane przez Kodeks Pracy. Jeżeli pracodawca pragnie zatrzymać pracowników huty, co oficjalnie deklaruje, powinien niezwłocznie przystąpić do rozmów mających na celu korzystniejszą zmianę przedziałów czasowych dla poszczególnych grup procentowych. Kolejna sprawa to ogólnie pojęta ochrona pieca. To nie tylko dozór, ale przede wszystkim zapewnienie dobrego stanu technicznego. Konieczne remonty, naprawy muszą być realizowane. By to osiągnąć potrzeba doświadczonych fachowców, których nie znajdziemy na ulicy. Dlatego ilość pracowników pozostających na wielkim piecu musi, w razie podjęcia tej złej decyzji, być wystarczająca. Jeszcze jedna bardzo ważna sprawa, to jest delegowanie pracowników do pracy w Dąbrowie Górniczej. Doceniamy to, bo praca jest najważniejsza. Ale codzienny dojazd, czyli wydłużony czas pracy nie może być nie rekompensowany. Jakaś forma rekompensaty pieniężnej musi być wprowadzona. Należy ją wynegocjować, ponieważ pozwoli to zatrzymać pracowników oczekujących na uruchomienie wielkiego pieca.

Na koniec, czy chce Pan coś jeszcze przekazać pracownikom huty?

Bardzo jestem rozgoryczony postawą i zachowaniem polityków, którzy rozgrywają swoje cele pracownikami w sposób niedopuszczalny. Jeśli jest prawda, że rozmowa Premiera z właścicielem dotyczyła przełożenia terminu zatrzymania WP na czas po wyborach do Parlamentu, to jest to oszustwo polityczne. Traktuje się pracowników jak pionki na szachownicy, które

można przedstawiać dla swoich celów wyborczych. Cisną się na usta pytania: - Gdzie są zapewnienia składane przez wielu kandydatów do Sejmu o utrzymaniu pracy WP? Ile są warte wasze zapewnienia o wszelkiej pomocy jakiej udzielicie?

My jednak musimy zewrzeć szeregi i nie dawać się wodzić za nos. Musimy walczyć o miejsca pracy do końca.

Dziękuję za rozmowę.

Odpowiedź Pracodawcy na Stanowisko Strony Związkowej dotyczące wzrostu miesięcznych wynagrodzeń za pracę Pracowników AMPS.A. i Spółek z Grupy Kapitałowej AMP w 2020 r.

Szef Biura Dialogu Społecznego HR w imieniu Pracodawcy przesłał na ręce Przewodniczących Organizacji Związkowych odpowiedź na wspólne stanowisko ws wzrostu wynagrodzeń w 2020 roku. Poniżej zamieszczamy pełną treść pisma:

Przewodniczący Organizacji Związkowych

Dotyczy: Stanowiska Strony Związkowej z 25.09. 2019r.

Szanowni Państwo!

W nawiązaniu do Stanowiska Strony Związkowej z dnia 25.09.2019 r. ws. „wzrostu miesięcznych wynagrodzeń za pracę Pracowników ArcelorMittal Poland S.A. i Spółek z Grupy Kapitałowej ArcelorMittal Poland S.A. w 2020 r. ” zwanego dalej stanowiskiem płacowym, działając w imieniu Pracodawcy pragnę przypomnieć, iż zgodnie z art. 30 ust.5. ustawy o związkach zawodowych: „W sprawach wymagających zawarcia porozumienia lub uzgodnienia stanowiska z zakładowymi organizacjami związkowymi organizacje te przedstawiają wspólnie uzgodnione stanowisko”.

Biorąc pod uwagę fakt, iż przekazane Stronie Pracodawcy stanowisko płacowe nie spełnia ww. kryteriów, gdyż nie jest sygnowane podpisami wszystkich Zakładowych Organizacji Związkowych, może być ono traktowane przez Pracodawcę jedynie jako przekazanie informacji w zakresie rozpoczęcia wypracowywania przez ww. Organizacje wspólnego stanowiska dotyczącego rozmów płacowych na rok 2020/lata kolejne, przy czym po jego wypracowaniu Strona Pracodawcy proponuje, aby negocjacje w przedmiotowym zakresie odbywały się we wzajemnie uzgodnionym trybie.

Informuję równocześnie, iż w chwili obecnej trwają prace nad przygotowaniem budżetu TCoE na 2020 rok, z którego wynikać będą propozycje płacowe jakie w trakcie ww. negocjacji zostaną zaprezentowane przez Pracodawcę.

Bez względu na ww. uwarunkowania proceduralne Strona Pracodawcy pragnie zwrócić uwagę, że od szeregu już miesięcy mamy do czynienia z kryzysem na europejskim rynku stali, będącym m.in. wynikiem spowolnienia gospodarczego w strefie euro. Jego odzwierciedleniem jest stale malejący wskaźnik aktywności gospodarczej - PMI (PMI poniżej 50 oznacza spowolnienie aktywności gospodarczej przedsiębiorstw), który we wrześniu 2019r. spadł do poziomu 45,7pkt z 47pkt miesiąc wcześniej, przy czym w Niemczech osiągnął on jeszcze niższy poziom - 41,7pkt (najniższy wskaźnik od czerwca 2009r.), w efekcie czego Hutnicza Izba Przemysłowo-Handlowa obniżyła swoje prognozy zużycia stali w Polsce w roku 2019 o pół miliona ton.

W dalszym ciągu na wysokim poziomie utrzymują się jednocześnie koszty uprawnień do emisji dwutlenku węgla oraz w dużej części niekontrolowany import wyrobów stalowych.

Zauważalnym jest też, że zintegrowana produkcja stali przy udziale wielkich pieców jest niekorzystna kosztowo w porówna-

niu z produkcją przy udziale pieców elektrycznych (bardzo niskie ceny złomu).

Wszystkie ww. okoliczności powodują, iż stale zmniejsza się popyt na nasze wyroby stalowe, przy jednoczesnej presji rynkowej na obniżki cen.

W zaistniałej sytuacji niezbędne jest niezwykle odpowiedzialne podejście Stron do rozmów na temat wzrostu wynagrodzeń w roku 2020/latach kolejnych. Strona Pracodawcy apeluje zatem do Zakładowych Organizacji Związkowych o konstruktywne podejście do rozmów oraz prezentowanie w ramach negocjacji płacowych wyważonych propozycji, dających szansę na utrzymanie naszej pozycji na rynku sprzedaży wyrobów stalowych, co jest niezbędnym warunkiem do zapewnienia maksymalnej stabilności zatrudnienia w Spółce.

*Z poważaniem,
Stanisław Ból*

Czytając powyższą odpowiedź można odnieść wrażenie, że mamy tu do czynienia z klasycznym rozdzieleniem jaźni. Z jednej strony Pracodawca usilnie namawia wszystkie organizacje związkowe do rozpoczęcia jak najszybciej odpowiedzialnego dialogu w sprawie uzgodnienia Protokołu Dodatkowego nr 7 do ZUZP dla pracowników AMP S.A., z drugiej zaś szuka dowolnego pretekstu, by podważyć legalność przedłożonego przez związki jednolitego stanowiska. Chodzi tutaj o brak podpisu MZZPRC z Krakowa pod wnioskiem o rozpoczęcie rozmów w sprawie podwyżek. Wspomniany związek stoi na stanowisku, iż w dalszym ciągu jest w sporze zbiorowym z Pracodawcą odnośnie przedłożonego przez nich postulatu płacowego sprzed 2 lat. Czy to ma oznaczać brak prowadzenia jakichkolwiek rozmów w sprawach wzrostu wynagrodzeń? Jednoznacznie pokazuje to przyjętą przez Pracodawcę filozofię: „każda nasza propozycja jest dobra, natomiast pomysły związkowców są złe, nierealne i oderwane od rzeczywistości”. To raczej nie wygląda na równe traktowanie stron i nie zachęca do prowadzenia szczerzego dialogu, o który nawołują. Po mimo tego liczymy na zdroworozsądkowe podejście do tematu i rozpoczęcie wspólnych rozmów. O ich przebiegu będziemy informować na bieżąco.

Zebranie przewodniczących z dnia 7 października

W poniedziałek, po tym jak media podały do wiadomości, że od 25 października praca wielkiego pieca w krakowskiej hucie zostanie wstrzymana, nikt z obecnych na zebraniu nie spodziewał się, że w tym samym czasie rzecznik prasowy AMP pani Sylwia Winarek stwierdzi w udzielanym wywiadzie, że „nie ma jeszcze ostatecznych decyzji w tym zakresie”. W obliczu tych sprzecznych informacji zgromadzeni przewodniczący z uwagą wysłuchali, co miał na ten temat do powiedzenia przewodniczący KRH Władysław Kielian. Zaczął od tego, że jeszcze w piątek udzielił wyczerpującego wywiadu w redakcji NBS (*patrz pierwsza i druga strona biuletynu*). Jak zauważył, decyzja o wstrzymaniu pracy wielkiego pieca i stalowni wciąż nie została oficjalnie ogłoszona. Nie niweluje to faktu, że jesteśmy, jako związek, pod ogromną presją. Zrobiliśmy już wiele, by bronić wielkiego pieca i pracowników krakowskiej „surowcówki” - co zostało przypomniane w wywiadzie - i nie zamierzamy na tym poprzestać. Podejmujemy działania wspólne z kolegami z innych związków. Prócz tego każda organizacja ma swoje własne pomysły na to, w jaki sposób wyrazić swoją niezgodę i jakie jeszcze podejmować próby wywierania nacisku na decydentach. Wszy-

scy dobrze wiemy, że emocje w zakładzie Wielkie Piece i Stalownia coraz bardziej sięgają zenitu.

Przewodniczący wspominał, że w tym właśnie momencie Zarząd AM pochyla się nad budżetem na rok przyszły i przy tej okazji, jak możemy się domyślać, rozpatruje również sytuację w polskiej spółce. Odpowiedź na pytanie, jaka będzie wielkość produkcji, zależy od prognoz odnośnie rynku stali, a te nie są obecnie najlepsze. Mimo to, jego zdaniem, nieprawdziwe są pogłoski, że wielki piec nie ruszy ponownie, bo przecież wtedy właściciel nie wydałby zgody na postojowe. W każdym razie taki logiczny wniosek możemy z tego faktu wyciągnąć. Dlatego jednym z kierunków, w jakim jako związek podążamy, jest zminimalizowanie niekorzystnych dla pracowników decyzji. Z tego powodu chcemy nadal prowadzić na ten temat rozmowy z pracodawcą. Na przykład, aby na stalowni i WP pozostała jak największa liczba pracowników nadzorująca instalacje i urządzenia. W tym przypadku pracodawca mówi o grupie 96 osób. My uważamy że powinno być drugie tyle, podobnie jak to było w przypadku remontu wielkiego pieca. Zależy nam też, żeby jak największej grupie pracowników zapewnić tymczasowe miejsca pracy na terenie krakowskiego oddziału, aby nie musieli dojeżdżać do innych oddziałów. Ci zaś, którym to zostanie zaproponowane, żeby otrzymali dodatkowe pieniądze. Żeby też postojowe było w miarę dobrowolne, a poza tym, żeby go nie uwzględniać przy liczeniu średniej z IV kwartału br., bo inaczej zaniży to jeszcze bardziej płace. Jest też z naszej strony propozycja, żeby przedłużyć okres obowiązywania wyższej stawki postojowego ponad kodeksowe 60 procent.

Na pytanie o przyszłoroczne urlopy padła odpowiedź, że pracownik wykorzysta urlop w takim czasie, w jakim go zaplanuje. Pracodawca nie może pracownika zmusić do wcześniejszego wykorzystania urlopu, może za to wprowadzić postojowe, które - jak ktoś zauważył - może „być przeplatane z zaplanowanym urlopem”. Kolejne pytanie dotyczyło pracowników z interimų. Do tej pory można było usłyszeć kilka różnych wersji na ten temat, więc nie ma w tej kwestii całkowitej pewności. Być może dobrą radą jest, by ci co chcą pracować w hucie, nie rezygnowali zbyt pochopnie z pracy.

A co z kosztami spółek innych niż kapitałowe? Czy AMP złagodzi skutki płynące dla nich z faktu, że utracą część dochodów, bo na przykład będzie mniej zleceń na remonty? Czynsze dzierżawne i koszty wynajmu to duże obciążenie dla tych spółek, więc zasadne by było, aby huta wzięła to pod uwagę - z takim apelem wystąpił przewodniczący z Eko-Energii. W podobnie alarmującym tonie wypowiadał się przewodniczący z PTS Cognor, który zauważył że z chwilą wyłączenia wielkiego pieca spółka traci nie tylko na przewozach pracowniczych, ale głównie na wynajmie ciężkiego sprzętu np. ładowarek. Nie pracujące maszyny generować będą dla tej spółki ogromne straty.

Nawiązując luźno do tematu związanego z transportem, odniesiono się bardzo krytycznie do treści komunikatu o planowanym zamknięciu bramy nr 4 (*patrz strona 1 biuletynu*). Taka nieprzeemyślana decyzja spowoduje, że zakorkowane już dziś drogi dojazdowe do bramy nr 1 i 2 staną się w godzinach łamania zmian praktycznie nieprzejezdne. Ogólnie widać, że cały ruch skierowany na obwodnicę południową koncentruje się na ul. Ujastek i w związku z tym dochodzi do ogromnych zatorów. Będzie to także wilcza przysługa dla lokalnego ruchu drogowego, nie wspominając o bezpieczeństwie pieszych przemierzających się w okolicach kombinatu, bo nie ma tu sygnalizacji świetlnej. W związku z powyższym związki zawodowe uzgodniły, że wspólnie wystąpią do pracodawcy z żądaniem wycofania się z tej decyzji.

dokończenie na kolejnej stronie

Na koniec krótko o przygotowaniach do związkowych negocjacji. Organizacje związkowe w tej chwili deklarują swoich przedstawicieli, którzy zasiadą do rozmów z pracodawcą. Będą oni musieli podpisać klauzulę poufności, bo niektóre z informacji do jakich będą mieli dostęp nie mogą być upublicznione. W ostatnim czasie związki zawodowe przyjęły 3 stanowiska: odnośnie sytuacji ekonomicznej firmy, odnośnie podwyżki płac w 2020 roku (odpowiedź pracodawcy zamieszczamy w bieżącym numerze) oraz odnośnie dodatkowego odpisu na ZFŚS. O każdym z nich pisaliśmy wcześniej w biuletynie i do tych tematów będziemy oczywiście wracać.

Z ostatniej chwili

Poniżej cytujemy **list dyr. Geerta Verbeecka do Załogi AMP S.A.** z dnia 9 października br.

Drogie Koleżanki, drodzy Koledzy,

Jak z pewnością pamiętacie, w lipcu zdecydowaliśmy odłożyć w czasie tymczasowe wstrzymanie pracy części surowcowej w Krakowie, które pierwotnie planowaliśmy na wrzesień. Chcieliśmy ponownie przeanalizować sytuację na rynku. Niestety, od tego czasu warunki działalności w segmencie stalowym jeszcze się pogorszyły - zarówno na rynku globalnym, jak i europejskim.

Globalnie wciąż mamy do czynienia z dużą nadwyżką zdolności produkcyjnych w hutnictwie. To z kolei wywiera znaczną presję na ceny, które obecnie są bardzo niskie. Ten spadek cen wyrobów gotowych ma miejsce w czasie, gdy ceny surowców - zwłaszcza rudy żelaza - utrzymują się na wysokim poziomie, co jest konsekwencją dużych wolumenów produkcyjnych w Chinach.

W Europie obserwujemy spowolnienie gospodarcze i kurczenie się niektórych gospodarek, m. in. niemieckiej i włoskiej. Wskaźnik PMI w Niemczech - kraju będącego siłą napędową Unii Europejskiej - jest na poziomie 41,4 proc. To najniższa wartość od roku 2009. Przypomnę, że spadek tego wskaźnika poniżej 50 jest oznaką spowolnienia na rynku lub nawet recesji. Znajduje to odzwierciedlenie w niższej aktywności branż stalochłonnych, szczególnie budownictwa i przemysłu motoryzacyjnego - liczba nowych zarejestrowanych samochodów znacząco się zmniejszyła w ujęciu rok do roku. Nasi europejscy konkurenci ograniczają produkcję.

My dostosowujemy stopień wykorzystania mocy naszych trzech wielkich pieców do niższego poziomu zamówień, ale - jak wiecie - prowadzenie procesu poniżej zdolności produkcyjnych nie jest ani opłacalne, ani korzystne dla instalacji. Działania technologiczne, jakimi dysponujemy, mogą się okazać niewystarczające, a tymczasowe wstrzymanie pracy części surowcowej w Krakowie może stać się koniecznością.

W nawiązaniu do doniesień medialnych z ostatnich dni, chciałbym Was zapewnić, że ostateczna decyzja w tym zakresie nie została jeszcze podjęta. Ale jednocześnie informuję, że bacznie przyglądamy się sytuacji na rynku, tak by być gotowym na ewentualne tymczasowe wstrzymanie pracy części surowcowej w Krakowie, kiedy stanie się ono nieuniknione. Chciałbym raz jeszcze podkreślić, że jeśli scenariusz ten okaże się absolutną koniecznością, zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by zapewnić zajęcie pracownikom dotkniętym tą decyzją.

Jak wiecie, hutnictwo jest branżą cykliczną. W tej chwili mierzymy się z trudnościami, ale przeżyliśmy już kryzysy i wyszliśmy z nich silniejsi. Wierzę, że tak będzie i teraz.

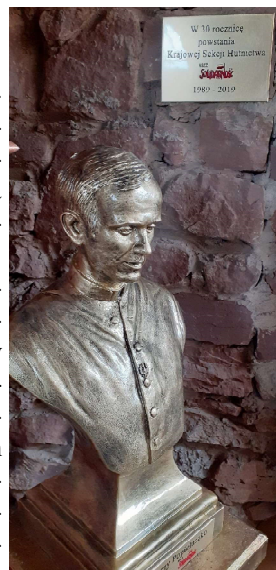
Na bieżąco będę Was informował o rozwoju sytuacji.

Z wyrazami szacunku,

Geert Verbeek prezes Zarządu, dyrektor generalny AMP

XXIII Pielgrzymka Hutników do Kalkowa-Godowa

W lipcu br. roku minęło 30 lat odkąd reaktywowano działalność Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność”. Z tej okazji 5 października odbyła się już 23. Pielgrzymka Hutników do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Kalkowie – Godowie. Uroczysta rocznicowa Msza Święta w intencji hutników i ich rodzin z tradycyjnym przemarszem do Ołtarza Hutników w Golgocie Kalkowskiej była kulminacyjnym punktem pielgrzymki. Dla przypomnienia Ołtarz Hutników został ufundowany w 1996 roku. Podczas tegorocznej Pielgrzymki miało miejsce uroczyste odsłonięcie popiersia błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, patrona „Solidarności”. Uroczystość została uświetniona przez orkiestrę Huty CMC Zawiercie oraz 19 pocztów sztandarowych. Kraków reprezentowały 3 poczty sztandarowe tj.: sztandar KRH NSZZ „Solidarność”, Zarządu Regionu Małopolskiego „Solidarności” oraz Duszpasterstwa Ludzi Pracy Nowej Huty z Mistrzejowic. Co roku pielgrzymka odbywa się w pierwszą sobotę października. (A. Gębara)



Spotykamy się na Biegu Memoriałowym

W poniedziałek po zebraniu przewodniczących odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Biegu Memoriałowego im. Bogdana Włosika. Tym razem już imiennie rozdzielone zostały zadania, wyznaczono też miejsca i czas, w których spotykają się poszczególne „grupy zadaniowe”.

Synoptycy zapowiadają na ten dzień (tj. sobotę 12 października) ładną pogodę, mamy więc nadzieję, że większość z zapisanych do biegu osób pojawi się na starcie. Do środy zapisało się ponad 470 osób, a to przecież nie koniec i mamy prawo przypuszczać, że będzie ich jeszcze więcej. Wszystkim zawodnikom życzymy szczęścia i miejsca na podium. Jak każdego roku na najlepszych czekają atrakcyjne nagrody. Jest jeszcze jedna prośba od kierowców wynajętych autobusów, by zawodnicy po ukończonym biegu nie czekali długo z odbiorem swoich rzeczy z szatni.

Zwiedzanie Kopalni Soli w Bochni

To ostatni moment, aby zapisać siebie i rodzinę na wycieczkę do Bochni, która odbędzie się **w sobotę 19 października**. Będziemy wspólnie z przewodnikiem zwiedzać bocheńską kopalnię soli oraz uczestniczyć w przeprawie łodzią przez jedną z podziemnych komór zalanych solanką. Zapisy chętnych w sekretariacie KRH (tel. 12 290-18-19), koszt - **30 zł od osoby**. Wyjazd o godz. 7:30 (autokar będzie podstawiony pod bud.”S”). Wycieczkę prowadzi Janusz Klimaszewski, który przypomina, że to już ostatni organizowany przez Solidarność wyjazd do Kopalni Soli w Bochni.

NBS - pismo wydawane przez KRH NSZZ "Solidarność"
dla członków i sympatyków Związku. Nakład 2200 szt.

Redakcja: bud. LTT pok. 104, tel. 12 290 38 29

e-mail: nbs.krh@poczta.fm, solidarosc@krhhts.pl www.krhhts.pl